

# Silne grupy powstańcze uchodzą w głęboką dżunglę

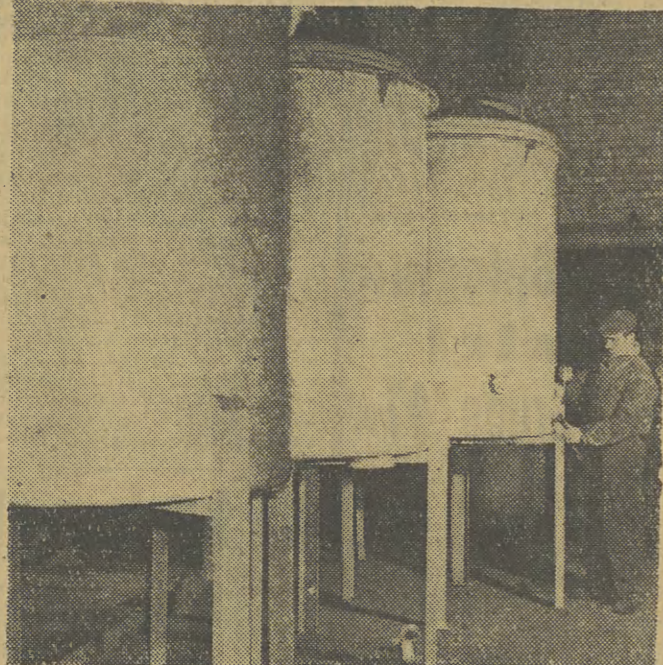
**DELHI (PAP)**  
Doniesienia napływające 13 bm. z objętych powstaniem terytoriów północnej części wyspy Borneo wskazują, że wojska powstańcze zostały prawie całkowicie wyparte z najważniejszych rejonów przez przeważające siły brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego.

Doniesienia agencji wydadzą jednak, że dość silne grupy powstańcze uchodzą w głęboką dżunglę, zwłaszcza w Sarawaku i przygotowują się do długotrwałej wojny partyzantkiej. Rzecznik przywódcy powstania, szefka Azahari, oświadczył, że został

130 osób ofiarą zimy

## Na Florydzie śnieg i mróz

**NOWY JORK (PAP)**  
Szalejąca od 8 dni w Stanach Zjednoczonych burza śnieżna połączona z silnym spadkiem temperatury spowodowała już śmierć 130 osób. W północnej części USA obecna przedwczesna zima uważana jest za bardzo surową, ale to, co zdarzyło się na Florydzie — nie było porównane w rocznikach meteorologicznych od zimą 100 lat. Wysunięty głęboko na południe cypel Florydy, omywany przez ciepły prąd atlantycki i wody Zatoki Meksykańskiej, w ciągu kilku godzin zamienił się w miazgę. Temperatura spadła do kilkunastu stopni poniżej zera, a równocześnie planowały cytrusy i rezerwy tropikalnej przyrody zrzapały głęboki śnieg.



## Politechnika Krakowska — pomoże budownictwu kieleckiemu

(Inf. wł.) Politechnika Krakowska rozszerza swoją współpracę z przemysłem — podpisano już umowy o współpracy naukowo-technicznej między naszą uczelnią a Krakowskim Zjednoczeniem Budownictwa, z budowlanymi Rzeszowa, Warszawy. Wczoraj dokonano uroczystego podpisania umowy o współpracy naukowo-technicznej między Politechniką Krakowską a Kieleckim Zjednoczeniem Budownictwa.

Uroczystość podpisania porozumienia zgromadziła wczoraj w sali obrad Związku Zawodowego Budowlanych w Kielcach — delegację naukowców krakowskiej uczelni z rektorem prof. dr B. Kopyńskim na czele oraz dyrektorów, sekretarzy organizacji partyjnych i przewodniczących KSR dziesięciu kieleckich przedsiębiorstw budowlanych, podległych tamtejszemu Zjednoczeniu Budownictwa. Obecny był również wiceminister budownictwa i przemysłu mat. budowlanych — Stefan Fariaszewski.

## Uwaga Czytelnicy!

Jeśli interesuje Cię teatr, chcesz podyskutować z aktorami — wykonawcami sztuk w Teatrze im. H. Modrzejewskiej — zapraszamy na spotkanie, które organizuje redakcja Gazety Krakowskiej wespólnie z dyrekcją teatru 17 bm. w Klubie Dziennikarzy pod Gruzską o godz. 18.30.

## POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 14 bm. Polska będzie nadal pod wpływem zatyki niskiego ciśnienia i przewidywane jest zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, głównie na południowym wschodzie kraju, miejscami niewielkie opady. Rano i w nocy temperatura będzie nieznacznie poniżej zera, w ciągu dnia maksymalna w granicach od plus 2 do plus 5 st.

# Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Rok XIV  
Cena 50 gr  
Wyd. A  
Nr 297 (4526)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

IV Kongres FIR rozpoczął obrady

## Jesteśmy wszędzie tam gdzie możemy przyczynić się do rozładowania napięcia

Przemówienie premiera J. Cyrankiewicza

**WARSZAWA (PAP)**  
W czwartek 13 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczął obrady IV Kongres Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR). Bierze w nim udział 240 delegatów i zaproszonych gości, reprezentujących organizacje b. partyzantów — członków ruchu i wzięli udział w obradach koncentracyjnych z 22 krajów.

12-osobowej delegacji radzieckiej przewodniczył marszałek ZSRR Siemion Timoszenko, delegacji NRD — członek Biura Politycznego KC SED Hermann Mattern. Wśród delegatów, przybyłych z Francji, obecny jest m. in. prezes Francuskiej Organizacji Bojowników Ruchu Oporu (ANACR) — Pierre Villon, zaś z Danii przybył m. in. zastępca przewodniczącego parlamentu tego kraju — Herluf Rasmussen. Na czele delegacji polskiej stoi prezes Zarządu Głównego ZBoWiD — Janusz Zarzycki.

Na otwarcie Kongresu przybył prezes Rady Naczelnej ZBoWiD — premier Józef Cyrankiewicz.

Obrady otworzył prezes federacji — prof. dr Ettore Tibaldi.

## Zebrawnie spraw.-wyborcze POP na AGH

## Problemy nauki i praca ideowo-wychowawcza

(Inf. wł.) Z udziałem sekretarza KW PZPR tow. Stanisława Pięty, kierownika Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty tow. B. Kędziorka i sekretarza KD Zwierzyniec tow. L. Chrobaka odbyło się wczoraj zebranie sprawozdawczo-wyborcze Uczelnianej Organizacji Partyjnej AGH.

Nad sprawozdaniem ustępującego Komitetu Uczelnianej Organizacji PZPR rozwinęła się ożywiona dyskusja. Oto jej listę zasadniczą.

Zagadnienie kierowniczej roli organizacji partyjnej uczelni. Tu podkreślano konieczność uniknięcia angażowania się w sprawy typu administracyjnego; własny nurt pracy partyjnej stanowił ocenę zjawisk polityczno-społecznych.

Praca ideowo-polityczna wewnątrz POP — na zewnątrz — przede wszystkim wśród młodzieży. Z tym kręgiem spraw ściśle wiązała się zagadnienia wzrostu szeregów partyjnych. W ciągu minionej kadencji Uczelniana Organizacja Partyjna wzrosła z 241 do 319 członków i kandydatów. Ale — rzecz charakterystyczna — w „geografii rozwoju” najwięcej było przyjeźdźców z innych uczelni, gdzie dano się najwyraźniej zaobserwować postawę osobistego zaangażowania towarzyskiego.



## Uchwała aprobująca politykę zagraniczną

Obrady Rady Najwyższej ZSRR zakończone

**MOSKWA (PAP)**  
Kończącym akcentem 4-dniowej sesji Rady Najwyższej ZSRR była gorąca aprobata opartej na zasadach pokolewowej współpracy i proletariackiego międzynarodowego polityki zagranicznej. W toku dyskusji, która toczyła się na ostatnim czwartkowym, posiedzeniu obu Izby Rady nad referatem wygłoszonym poprzedniego dnia przez Nikitę Chruszczowa, deputowani podkreślali trafność zawartej w tym wystąpieniu szefa państwa radzieckiego oceny aktualnej sytuacji międzynarodowej. Uczestnicy dyskusji wyrażali głębokie uznanie dla rozsądnej postawy rządu radzieckiego w czasie kryzysu kubańskiego, stwierdzając, iż jej właśnie światła zawdzięcza uratowanie pokoju.

## XI plenum KC PZPR

**WARSZAWA (PAP)**  
W dniu 17 grudnia rozpoczął się obrady XI plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na porządku dziennym: „Wznowienie zadania w dziedzinie szkolnictwa wyższego i badań naukowych”.

## Spotkanie ambasadorów Chin i USA

**WARSZAWA (PAP)**  
W czwartek 13 bm. w Pałacyku Mysłewickim w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie ambasadorów Chin Ludowych i USA.

## Przed zjazdem Chorągwi Krakowskiej ZHP

## „wspólnego frontu wychowawczego”

ZHP w naszym mieście i województwie skupia ponad 66 tys. młodzieży, łącznie z kadra instruktorów przeszło 71 tys. co w stosunku do roku 1959 oznacza liczebny wzrost organizacji o ok. 50 proc. Rozpoczynający się jutro zjazd Chorągwi podsumuje dotychczasowy dorobek, zatwierdzi program dalszych poczynań, dokona wyboru nowych władz. Jeden jednak problem stanie się przedmiotem szczególnego zainteresowania. Mówi o nim komendant Chorągwi Krakowskiej ZHP, hm JAN CIĄSTON:

— Zasadniczy temat zjazdu — organizacja wolnego czasu dzieci i młodzieży problemem społecznym. Mając na uwadze konkretną sytuację w województwie z powodzeniem podjęliśmy próby powołania różnych form organizacji zabawy i rozrywki, wykorzystywania do roli samodzielnych organizatorów, którzy dotychczas najczęściej wyróżniali się z biernością, a mianowicie do wódcami grup podwórkowych dają dowody zmysłu organizatorskiego i dużej przedsiębiorczości. Przygotowanie przez ZHP takich organizatorów ma szczególne znaczenie dla wsi, gdzie często jeszcze małoletni traktowani są jako siła robocza.

Inna kwestia to słabe postępy w nauce, higiena osobista itd. Nieco odmiennie ten dziecięcy problem przedstawia się w małych miasteczkach, a jeszcze inaczej w samym Krakowie, gdzie wciąż odczuwa się niedostatek miejsc do gier i zabaw.

— Jak przedstawiają się dotychczasowe doświadczenia? — Poprzez 300 instruktorów przeszkoliliśmy przeszło 5 tys. dowódców grup podwórkowych, zastępowych „łata wiejskich drużyn” i dowódców oddziałów wychowawczych. Akcją nieobozową objęto w bieżącym roku 11 tys. młodzieży w Krakowie i innych miastach („łata miejskich drużyn”) oraz 35 tys. w powiatach („zielone przedszkola” i „łata wiejskich drużyn”). W programie akcji znalazły się sport, zabawy, wędrowniki, mała technika, praca społecznie pożyteczna i praca w oddziale zachowawczych. Te nasze poczynania nie zawsze spo-

## Nasz prawnik odpowiada

...na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoń w dniu dzisiejszym na nr

536-23

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)





# Z TAKIMI CHOĆBY W PIEKŁO!

**K**ierownik III Oddziału mgr inż. E. Kondek zaczął bez żadnego wstępu: — Działo się to pod koniec ubiegłego roku. Po przebiegu pokładu 302 stwierdzono, że wbrew pierwotnym przewidywaniom, powyżej utrzymuje się czynne pole pożarowe. Z uwagi na to 24 grudnia wydobycie na pokładzie 302 zostało wstrzymane.

— Uratowali pokład. Pracując w najtrudniejszych geologicznie warunkach. Są bezsprzecznie najlepszym oddziałem w kopalni. Dyscyplini, obowiązkowości, organizacji pracy, ładu i porządku można się od nich uczyć. „Zarazili” swym przykładem innych. Zalogę szybu im. Janka Krasińskiego także chce ubiegać się o podobną wyróżnienie.

— Zalogę III Oddziału. Gdy przygotowują się do zejścia pod ziemię lub schodzą ze zmiany, wyglądają jakby jedną postacią powielono kilkadziesiąt razy. Identyczne helmy, jednakowe kombinizony, gumowe buty, przewieszony przez ramię pochłaniacz i nieodłączne latarki czynią ich bliźniaczo podobnymi. Dopiero w „cywilu” łatwiej ich „rozszycować”.

Decyzja nie była jednoznaczna z porzuceniem zamiaru dobrania się do bogatych, ponad 1 mln ton węgla leżących zasobów wspomnianego pokładu. Zjechali do kopalni specjaliści — doc. dr Maciejasz z Akademii Górniczo-Hutniczej i doc. dr Bystron z Głównego Instytutu Górniczego. Ekspertyzy naukowe i miejscowych inżynierów dopuszczają możliwość eksploatacji pokładu w 50 proc. pod warunkiem zachowania maksimum ostrożności i dostosowania organizacji pracy do okoliczności niezwyczajnych, i tak kopalnia „Komuna Paryska” — dokładnie pokład 302, szybu „Artur” — stała się terenem rzadkiego eksperymentu: po raz pierwszy w naszym kraju przystąpiono do wydobycia węgla z pokładu, położonego pod czynnym polem pożarowym.

— A także zdobywanie kwalifikacji zawodowych, dyscyplina pracy, dbałość o bhp. — I praca społeczna. — Odpadał, kto miał na swoim koncie bodaj jedną „bumelkę”.

Trzydziestodwuletni kierownik III Oddziału mgr inż. Edward Kondek ma za sobą kilkanaście lat pracy w kopalni. Zaczynał jako 14-letni chłopak w 1953 r. zapisał się na studium przygotowawcze, które umożliwiło mu podjęcie studiów na Akademii Górniczo-Hutniczej. W styczniu 1960 z dyplomem w kieszce wrócił do „swojej” kopalni, by po przejściu sześciu górniczej hierarchii jak: nadgórnik, stycgar zwanowy, a wansowca na kierownika oddziału, „Komuna” jest także miejscem pierwszej samodzielnej pracy innego wychowanka AGH inż. Jana Łypa, obecnie nadzycygar.

Stan poważnego zagrożenia czynił zadanie wyjątkowo trudnym i — co tu gadać — ludzie mieli prawo wahać się przed podjęciem pracy na pokładzie 302. Ale kilku „śmiałków” z III oddziału postarawia ubiegać się o miano Brygady Pracy Socjalistycznej. Mało — w gronie członków partii i ZMS, przy pełnej aprobacie bezpartyjnych radzi się projekt: „Zdobyciemy tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej!” Projekt wkrótce stał się decyzją. Równoznaczną z do-

— Zalogę zobowiązała się realizować miesięczne plany wydobycia przynajmniej w 104 proc. — dopowiadali nadzycygar inż. Jan Łyp i sekretarz Komitetu Zakładowego ZMS Zygmunt Musiał.

Kłóś złośliwy mógłby wielu członków zalogi III Oddziału nazwać górnikami spod Gór Świętokrzyskich czy Bieszczadów. Górnik strażował Marian Sacha przywedrował przed 12 laty z Rzeszowskiego. Kazimierz Stafczyk, członek ZMS, pracujący w brygadzie szybkich chodników, pochodzi z Lułskiego. Młodszy górnik, Jan Bisztyga, o 6-letnim stażu pracy, reprezentuje Kieleckie. Takim samym stażem legitymuje się II sekretarz OOP — Karol Gaj. Od 1950 r. ferduje węgiel Czesław Wójkowski, górnik przodowy, absolwent Technikum Górniczego w Gliwicach, również kieleczanin. Trzecie pokolenie górnicze reprezentuje górnik przodowy Karol Szubert, który ma za sobą 24 lata nieprzerwanej pracy w kopalni „Komuna Paryska”.

## Kronika młodzieżowa

**O**rganizacja ZMS w Nowej Hucie liczy już 4.000 członków. Czterdziestą legitymacją przypada w udziale jednemu z pracowników nowohuckiego szpitala.

— Nie chce, Andrieju Iwanowiczu. Sześć uśmiecha się. — Jak ja to wszystko znam. W moim życiu był też moment, kiedy zacząłem upiśkać nieboszczyka Kranza. Zaczyna spacerować po pokoju. Portret Kranza wisł nad jego biurkiem. Patrzę na ten portret. — Ale mimo to zostaliście przyjaciółmi. Prawda? — Znowu pomagam błąd, identyczny jak w poprzedniej rozmowie. On nie wytrzymuje żadnych ckliwości. Aż wzdryga się cały. — A zatem, Wiktorze Denisow — mówi ostro — postanowił pan zostać prawdziwym uczniem? Jako pański zwierzchnik i jako komunista mogę tylko temu przyklasnąć. Pański referat jest wyznaczony na pierwszy dzień sesji. Jak się orientuje, będzie pan mówił o problemie ogromnie ważnym. Pochwalam pańską odwagę i samodzielność. Jednakże ostrzegam pana, że rada naukowa będzie miała oczy i uszy pilnie otwarte i jeśli pańska praca okaże się zreczynym manewrem, efektywną bombą (a niestety, często tak bywa, w młodości nader często) zburzyliby się kilka pomników, wówczas nie będziemy pana szczeni. Rzetelnych kompilarów można jeszcze ścierpieć, lecz na demagogię nie ma miejsca w nauce. Rozumie pan to wszystko? Niech pan wraca do pracy.

**W**szeregów drużyn harcerskich trwają przygotowania do tegorocznych zimowisk. Niezależnie od nich wzorem nieobozowatki letniej zorganizowane będą po raz pierwszy wakacje zimowe. Na ich program wchodzi m. in. gry i sporty zimowe. Zimowe wakacje staną się jedną z form organizowania przez ZHP w wolnym czasie dzieci i dorastającej młodzieży. (Zg)

56  
W AKSJONOW  
GWIAZDZISTY BILET  
I PIOTR RÓWKA  
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA  
(Ciąg dalszy w następnym numerze)

— Myślisz zapewne, że się obawiam o swoją rozprawę, ale tak nie jest. Chodzi mi o naukową uczciwość. — Mnie też wyłącznie o nią.

**Z**espoły filarowe III Oddziału kop. „Komuna Paryska”. Na zdjęciu: od lewej Józef Mikolajek, Kazimierz Dominik, Zbigniew Nosal, Marian Rudzia, Marian Sacha, Józef Gabak, Władysław Krawczyk, Władysław Piątka, Kazimierz Piątka.



**Po** wyjściu na powierzchnię kierownictwo III Oddziału nierzadko można spotkać w Komitecie Zakładowym Partii i ZMS. Zawsze jest wiele różnych spraw, wymagających omówienia i rozpatrzenia. Na zdjęciu: od lewej nadzycygar inż. Jan Łyp, kierownik III Oddziału mgr inż. Edward Kondek i I sekretarz KZ ZMS Zygmunt Musiał. Fot. O. Link

**24** grudnia 1961 r. wstrzymano wydobycie na pokładzie 302. Minał rok. Znowu mamy grudzień. Dzień w dzień tego samego pokładu, położonego na wysokości Szczakowej, 130 m pod ziemią, wędrują tony „czarnych diamentów”, dobowanych przez zalogę III Oddziału, Oddziału Pracy Socjalistycznej. Ten tytuł stał się już ich udziałem, pierwszych w województwie! Kto następny?

**Z**biżniew Guzowski

**L**atem nliczym łagodny potoczek srebrem toczy wody między kamieniami. Zdaje się taka łagodna, spokojna. Tak spokojnie wygląda zwierzę zamknięte w klatce. Niech jednak uda mu się dosięgnąć ciebie przez kratę, wtedy czujesz co to za siła. Taka jest i Soła.

**W** posuchę nurt sięgający zaledwie do pół łydki a w niektórych miejscach tak warkł, że trudno przebrnąć na drugi brzeg. Rzeka to kapryśna, piękna i zła. Obiekt turystycznych zachwyty, na ogół jednak przysparza kłopotów i niebezpieczeństw. Ale gdyby nie owe niebezpieczeństwa nie byłoby wielkich dzieł.

**P**red paru laty... w Tresnej nad Solą wkraczyli na plac budowy pierwsze ciężkie koparki. Rozpoczęło się wznoszenie zapory. Kosztować ona będzie około 700 mln zł. Suma niemała, ale warto włożyć trud i pieniądze bo nakłady zwrócą się już w ciągu dziesięciu lat. Roczna eksploatacja zainstalowanych tu urządzeń przynosić będzie około 70 mln zł.



## Dziś święto nad Solą

# RZĘKA WPRZĘGANA W SŁUŻBĘ

W tym 5-leciu budować drugi na rzece Koszarawa pod Przyborowem a następnie w Sopotni. Budowa innych ujęć wodnych na mniejszych dopływach Soły ujarzmi całkowicie tę piękną a kapryśną rzekę oddając jej zasoby energetyczne w służbę człowiekowi.

**J**ak to będzie wyglądać? Sama inwestycja nie należy do największych w Polsce. Większym od Tresnej jest Rożnów. A swego rodzaju gigantem stanie się zalewisko po spiętrzeniu Sanu w bieszczadzkiej Solinie. Aby oddać jednak część prawdziwie powideń trzeba, że Tresna nie będzie maluchem. Większa od sąsiadującej z nią Porąbki znacznie podniesie turystyczne walory tych okolic. Śląsk potrzebuje zielonych terenów. Wskazuje na to chociażby przykład nieokreślonej długości kawałków samochodów, jakie ciągną latem do Białskiego Międzybrodzia. Tresna dzięki połączeniu drogowym ze Śląskiem stanie się bliższą sercu mieszkanców tego regionu.

**P**o trudnych początkach. Bieżący rok, pechowy dla całej gospodarki dał się również odczuć budowniczym Tresnej. Deszcze w znacznym stopniu opóźniły prace, zagrożony termin wykonania. Dość powiedzieć, że w dwu pierwszych kwartałach br. zrealizowano zaledwie 60 proc. określonych harmonogramem zadań. Zmianę przyniósł dopiero okres letni. Od lipca plany wykonywano wyśoko. A w listopadzie padł rekord: 134,5 proc. Dzięki temu harmonogram został wykonywany — a nawet wyzyskano możliwości przyjęcia dodatkowo 4 mln zł przerobu do końca br. Budowa pierwszego etapu w Tresnej została zakończona. Właśnie dzisiaj nastąpi uroczyste przekazanie tych prac. Z udziałem władz centralnych w czasie piątkowych uroczystości Soła zmieni już koryto. Woda skierowana zostanie w nowe łozysko przez tzw. przepusty dennne. To pierwszy krok wpręgania rzeki w służbę człowieka, kierowana nią tak jak zaplanowali to inżynierowie.

## Na krakowskim rynku — szopki

**N**ie można powiedzieć, że strażnicy szopki krakowskiej ślęga po mroki dzieł. Wprost przeciwnie — wiek XVIII, kiedy już właściwie znajdujemy się na pro-

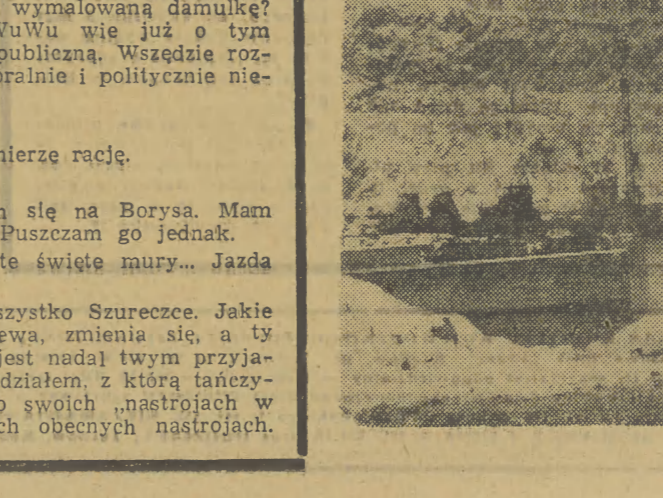
gu tragedii narodowej przynosi nam obyczaj szopkowy. Co w nim jest warteższe — czy teksty, czy architektura samej szopki?

**W** zależności od potrzeb społecznych rosło znaczenie bądź tekstów szopkowych, bądź roboty architektonicznej. Cięty dowcip polityczny przesłaniał się do tego, zrodzonego z obyczaju świątecznego tekstu — bardzo szybko, już właściwie wiek XVIII, ściślej szopkarze z okresu insurekcji kościuszkowskiej wysmiewali w swoich prostych, ludowych rytmach wielmożów sprzedających Polskę obcym. Piosenki szopkarzy zawsze wymierzone były przeciwko krzywdzie i przemocy. Teatr ludowy w naszym kraju w głównej mierze opierał się na tradycji szopkowej. Z niej też narodził się teatr polityczny, by przypomnieć tylko antysanacyjny szopki polityczne okresu dwudziestolecia.

**O** ile jednak zabytkowe teksty ludowe przedstawień szopkowych były zapisywane przez krakowskich ludoznawców — sama szopka, jej architektura poczęła ulegać pewnym wynaturzeniom. Piękne kompozycje architektoniczne, gawnie, ale w sposób piękny wykorzystujące architekturę starożytnych świątyń, ratuszy, sukienic — wyplerały się coraz częściej przez zbliznowianą niemiecką zabawkę. I w pewnym sensie istniały w krakowskiej szopce, który po raz pierwszy w 1937 roku zorganizował konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską — była protestem wobec zalewu brzojoty i zaniku tradycji ludowych. W ten sposób już po raz dwudziesty działaj w południe na Ryńku krakowskim zbiora się autorzy szopek z konkursowymi obiektami. I znowu jak co roku podziwiać będziemy klanek krakowskich murarzy (których tradycje szopkarskie uchroniła rodzina Ezenekierów), wodniaków, podkrakowskich chłopów. I chyba zasadnione jest wolanie o budowę takich obiektów, które mogą się stać sceną teatryku kukielkowego. Chociaż sama piękna szopka krakowska stanowi dla wielu ludzi w kraju i za granicą przykład godnego najszybszego miejsca — ekspozycji muzeum sztuki ludowej.

**P**. MARCISZ

**N**a placu budowy mimo niesprzyjających obecnie warunków wre wycięzona praca. Bez przerwy ciężkie samochody wwożą masy kamienia i ziemi. Pod skalną ścianą na lewym brzegu rzeki karsy wzbijają stałe lawany uciążliwej brzeg. Fot. P. Marcisz



**N**ie smiem wątpić! — A czy ty znasz treść mojej pracy? — W ogólnych zarysach. — Chodź ze mną! Chwytam go za rękę i ciągnę do wiewarum. Krasawica-bis wisł na ognie, a Margarita skacze z kąta w kąta jak nakręcona. — Widzisz? — krzyczę. — Widzisz, że one żyją! Przebywały w komorze, a jednak żyją. Patrzę na Borysa, a on patrzy na małpy. Wzrok ma szklany. Patrzy i nic nie widzi. Robi mi się nieswojo i wychodzę z wiewarum. Borys idzie za mną. — Witia, ostatni raz cię ostrzegam. Nie wyjdzie ci na dobre, jeżeli nawet masz rację. WuWu to wielki erudyta, groźny przeciwnik i w ogóle straszny człowiek. On już wie wszystko o tobie. — Co to znaczy? — Jestem zelektryzowany. — A któż o mnie zagegolował nie wie? Co ty masz na myśli? — Twoje nastroje w określonym czasie. I dziwne pytania na seminariach. A pamiętasz, jak przyprowadziłeś na nasz wieczorek jakąś wymalowaną damulkę? Tańczyliście rock-and-rolła. WuWu wie już o tym wszystkim i mobilizuje opinię publiczną. Wszędzie rozpowiada, że jesteś chwiejny moralnie i politycznie niewyrobyony. — A ty się z nim zgadzasz? — Więsz, on ma w pewnej mierze rację. — Ach, ty... Gwałtownym ruchem rzucam się na Borysa. Mam chęć wyrzucić go przez okno. Puszczam go jednak. — Ty gówniarzu, żeby nie te święte mury... Jazda stąd! Wczorajem opowiedziałem wszystko Szureczce. Jakże to dziwne — człowiek dojrzewa, zmienia się, a ty ciągle mawiasz w siebie, że jest nadal twym przyjacielem. I o dziewczynie opowiedziałem, z którą tańczyłem wtedy na wieczorze... I o swoich „nastrojach w określonym czasie”. I o swych obecnych nastroskach.

NOWA HUTA

Wizje lokalne
Opracowywany obecnie plan pracy Prezydium...

Pracownicy KPA
Pracownicy KPA, Powodem jest nawałny...

KIEPARZ

Czy zdrowi ustąpią chorym
Trwają obecnie starania o przeniesienie internatu...

STARE MIASTO

Nie mogą sobie poradzić
W Wydziale Architektury i Budownictwa DRN...

Podgórze
Klinika AM w Prokocimiu budową nr 1

Informacja o przebiegu tej budowy była tematem ostatniego posiedzenia Prezydium DRN...

ZWIERYNIC

Mieszkania już rozdzielono
Prezydium zatwierdziło listę przydziału mieszkań na rok 1963...

W rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego

Żywa lekcja historii

Wczoraj w Szkole nr 6 przy ul. Bogackiej odbyło się spotkanie grona nauczycielskiego, uczniów i rodziców...

Przedaz

SPRZEDAM ogiera z ilencją, rasy anioł-krakowskiej, lat 4, 152 cm...

PRZETARGI

Koszykarska Spółdzielnia Pracy „Nadwiślanka” w Zatorze, ul. Krakowska 8, powiat Oświęcim...

Bank Polska Kasa Opieki SA
KRAKÓW, Rynek Główny 31, Sławkowska 6
TARNÓW, Plac Kazimierza 2 - (Pasaż Tertila)

Spotkanie urbanistów z dziennikarzami

Problematyka powstawania urbanistycznych planów miast, sprawy kontrowersyjne i dyskusyjne, trudności „warsztatu twórczego” urbanistów i wzajemna wymiana poglądów...



Liczni klienci estetycznej i przestronnej kawiarni „Dobry Książki” przy nowobudowanym Placu Centralnym...

Spotkanie z tow. A. Kurzem

Dziś o godz. 19 w Klubie Literatów przy ul. Krupniczej odbędzie się spotkanie i sekretarza KKM PZPR tow. Andrzeja Kurza...

Komunikat

Dyrekcja PKP zawiadamia, że z dniem 1 grudnia br. wprowadzila pierwszą klasę we wszystkich pociągach na linii Kraków - Wieliczka - Kraków.

Wypadek

12 km. na stacji PKP Zabierzów Kazimierz Morys lat 32 zam. w Burowie przechodząc przez torę został potrącony przez nadjeżdżający pociąg towarowy...

CO GDZIE, KIEDY?
Grudzień 14 Piątek Alfreda

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Ocean” - 18; SALA KLAMKA - 19.15. STARY TEATR: „Zamek w Szwecji” - 19.15, KAMERALNY: „Helioza i Abelard” - 19.15, ROZMAITOSCI: „Portret” - 19.15, LUDOWY: „Burliwie życie Lejzorka Rojtzszwajca” - 19.15, GROTESKA: „Nowa ziemia” (zamkn.) - 19.

WIELICZKA

Górniki: „Graczi”, SKAWINA - Junak: Jazz, jazz jazz, Hutniki: Grzesznicy bez winy.

APTEKI

Chirurgiczny: Kopernika 21, Internistyczny: Kopernika 15, Laryngologiczny: Kopernika 23, Okulistyczny: Kopernika 38, Neurologiczny: Kobierzyń.

RADIO

5.30: Wiad., 6.30: Muz., 6.30: Dziennik, 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimm., 7.00: Muz., 7.20: Radio-reklama, 7.30: Dziennik, 7.50: Muz., 8.30: Wiad., 8.35: „W dezyjowym kręgu”, 8.50: Muz., 9.45: Kurs jez. angielskiego, 10.00: Koncert orkiestry, 10.30: Z życia Związku Radzieckiego, 11.00: Muz., 11.20: Aud. z cyklu: „Problemy i opinie”, 11.30: Muz., 12.05: Wiad., 12.15: Pol. muz. lud., 12.45: Aud. dla wsi, 12.00: Tańce symf., 13.25: „Ulca nadbrzeżna” odc. pow. J. Steinbecka, 13.45: Grają orkiestra, 14.30: „Co przychodzi nowe”, 15.00: Piękn. głow., 15.20: Dla dzieci odc. pow. V. Sustru „Jasowca”, 15.00: Wiad., 16.05: Gra kapela ludowa, 16.30: Radio-reklama, 16.30: Muz., 16.40: Aud. dla młodzieży, 17.00: „Piękne głosy” - R. Tebaldi, J. Schmidt, 17.25: Rozmowa z prof. dr E. Kozłowskim na temat badań nad powstaniem Styczeńnowym, 17.45: Dzień Krak., 17.55: Słynne zespoły rozrywkowe, 18.00: „Jaka jest ta polska literatura współczesna” - rep. J. Kurczaba, 18.30: W rytmie sportowym, 18.45: Z cyklu: „Szczelnie otwórz się”, 19.00: Wiad., 19.05: Muzyka i aktualność, 19.30: Koncert symf., Ojstrach - skrzypce, 20.28: Dyskusja, 20.48: D. c. koncertu, 21.30: Z kraju i ze świata i wiad. sport., 22.05: „Bron” - słuch. St. Wygodzkiego, 22.35: Koncert wag. ork. tan., 23.30: Muz. tan. 23.50: Ost. wiad.

TELEWIZJA

Godz. 17.15: TV Katowice Informacje, 17.30: Program dla dzieci „Dla każdego coś miłego”, 18.10: Program tygodnia, 18.40: Z kamerą u przyjaciół - rep. filmowy, 18.55: Wszelchnia TV: „Dziedzic i wnuk” - program z cyklu „W pracowniach polskich uczonych”, 19.30: Dziennik TV, 20.00: Dobranoc, 20.10: Spotkanie w Alei Szucho - progr. A. Kamińskiego i K. Lubelczyka, 20.45: TV Teatr Popularny: „Spadek” - wg opow. Guy de Maupassanta w tłum. A. Sowińskiego, rez. Jerzy Antczak, 21.00: Do rodziców i wychowawców, 22.50: Ost. wiad.

Wypadek

12 km. na stacji PKP Zabierzów Kazimierz Morys lat 32 zam. w Burowie przechodząc przez torę został potrącony przez nadjeżdżający pociąg towarowy...

KINA

APOLLO: Siomłany wdowiec (USA, 18 lat) - 10, 12.15, 15.45, 18, 20.30, CHEMIK: Teresa prowadzi śledztwo (czes.) - 10, 15, 18, 20.30, KIERKA: Okup (USA, 16 lat) - 17.30, 19.45, KRAKUS: Miłoseć i gniew (ang. film) - 15.45, 18, 20.15, KULTURA: Księga dzungli (ang., 9 lat) - 18, 20.15, MASKO-TKA: Kryptonim Cicero (USA, 12 lat) - 15.30, 17.45, 20, MELODIA: Afrykańska królowa (USA, 12 lat) - 15.45, 18, 20.15, MIKRO: Romeo i Julia (ang., 16 lat) - 16.30, 19.30, MINIATURA: Urodziny - śmierć cymba - Bógna barwy Torunia - 11, 12, 15, 16, 17, 19, MŁODA GWARDIA: Próba jazda (węg., 16 lat) - 14.45, 17, 19.15, ROTUNDA: Gdzie rzeki bieżąca w słońcu (czes., 12 lat) - 16, 18, 20, STUDIO - nieczynne, - SZTUKA: Król Maciś I (pol., 9 lat) - 10.15, 12.30, TECCA: Tala mama córka i zięć (radz.) - 14, 17, 19, 20.30, UCIECHA: Nigdy w niedzielę (fr., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, WANDA: Zdrójka jest wśród nas (ang., 12 lat) - 10, 12.15, - Wszystkie dla poń (fr., 18 lat) - 15.30, 18, 20.15, - WARSZAWA: Biały kanion (USA, 14 lat) - 15.15, 19.30, WISEA: Towarzysze broni (fr., 12 lat) - 15.30, 18, 20.15, WOLNOSC: Biały kanion (USA, 14 lat) - 11, - Książka i aktorka (ang., 16 lat) - 15.30, 18, 20.30, WRZOSY: Sami do ust (wł., 18 lat) - 15.45, 18, 20.15, ZDROWIE - nieczynne, - ZUCH: Kociuszkę (radz., 9 lat) - 15, 17, 19, ZWIĄZKOWIEC: Dom bez okien (pol., 16 lat) - 17, 19.15.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIATOWID: Dni powszednie i święta (radz., 14 lat) - 15.45, 18, 20.15, SWIATOWID m. sala: Wszyscy na scenę (USA, 16 lat) - 15, 17, 19.15, SWIT: Panięskie lata (radz., 16 lat) - 16, 18, 20, SWIT m. sala: Czyste niebo (radz., 16 lat) - 15, 17, 19, KOLOROWE: Zebro Adama (USA, 16 lat) - 18, FENKSI: Deszczowa piosenka - (USA, 16 lat) - 15.45, 18, 20.15, BALLADYNA - nieczynne.

OSZCZĘDZASZ ZDROWIE I PIENIĄDZE UŻYWAJĄC MARGARYNY

Margaryna jest zdrowa i tania kilogram kosztuje tylko 23 złotych

nasze MIASTO

Temat tygodnia - wieczery peryferyjne Sami nie wiemy co posiadamy

Świetlice środowiskowe - to niemal jedyne placówki kulturalne na dalekich przedmieściach Krakowa. Szkoły są przepelnione, kluby robotnicze przy zakładach pracy nie zawsze otwierają szeroko podwoje dla okolicznych mieszkańców...

Morderstwo jak w „Zbrodni i karze”

Ostatnio wpłynął do Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia Prokuratury Powiatowej dla miasta Krakowa przeciwko Tomaszowi Pietrykowskiemu, ur. w 1933 roku, studentowi Wydziału Prawa UJ. Pietrykowski oskarżony jest o to, że 5 czerwca 1962 r. w zamiarze pozbawienia życia Anny Werner zadał jej uprzednio przygotowanym przez siebie młotkiem kilka ciosów w głowę, a następnie zadzierżgnął wokół szyi...

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Tomasz Pietrykowski całkowicie przyznał się do winy wyjaśniając, że motywem do zbrodni stała się chęć posiadania większej ilości pieniędzy, a młotek w zasadzie kwoty trzydziestu dolarów wystarczały mu na codzienne wydatki. Wyjaśnienia te nie budzą żadnej wątpliwości, zwłaszcza że zostały ponadto potwierdzone innymi dowodami. Opinia lekarzy psychiatrów badających podejrzanego wskazuje, że brak jest podstaw do kwestionowania jego poczynności. W tej sprawie oskarżaka prok. mgr Krystyna Paikówna. (2)

Zgaduj-zgadula z KPA

Prezydium PRN w Krakowie przez okres całego roku prowadzi szkolenie pracowników w zakresie znajomości przepisów Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Obecnie Prezydium wspólnie z Kolem Związku Zawodowego Pracowników Państwowych przygotowało na najbliższą sobotę imprezę rozrywkową pt. „Zgaduj-zgadula: co wiesz o KPA?”. Wyodrębniający się pracownicy otrzymają nagrody. W części artystycznej wystąpią zespoły artystyczne z powiatu. (cm)

Mala kronika

Dziś o godz. 18.30 w KDK Rynek Gł. 27 „Kraków na cenzurowany”. Prowadzi Antoni Wasilewski.
W Klubie TPRP Rynek Gł. 20 dziś o godz. 17 prof. M. Modlińska wygłosi odczyt w języku rosyjskim na temat „Typowe błędy językowe u młodzieży uczącej się języka rosyjskiego oraz walka z nimi”.
Dziś o godz. 18 w Klubie MPK ul. Jagiellońska 1 finał konkursu krasomówczego dla aplikantów sądowych...